Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 185 Kraków, piątek 15 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru **15 groszy**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: **ulica Batorego 10, parter** Telefon Nr. 35-99 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

DO P.P. CZYTELNIKÓW

Niniejszem zawiadamiamy, iż Administracja naszego dziennika przeniosła się do lokalu własnego **przy ul. Batorego Nr. 10 (tel. 35-99) parter,** gdzie przyjmujemy **prenumeraty,** anonse i załatwiamy wszelkie inne sprawy, dotyczące Administracji.

15 sierpnia

Kraków, 14 sierpnia.

Jutro upływają [illegible] lata od dnia, w którym naród polski dokonał wysiłku, nazwanego „cudem nad Wisłą". Ofenzywa bolszewicka pod wodzą Tuhaczewskiego i Budiennego, będąca odpowiedzią na naszą wyprawę kijowską, z niebywałą szybkością zdobywając teren ku zachodowi, dotarła koło 10 sierpnia 1920 r. aż nad Wisłę i pod przedmieścia Warszawy. W całej niemal Europie los młodego państwa polskiego wydawał się rozstrzygniętym.

Jeszcze na miesiąc przedtem, kiedy dr. Władysław Grabski wyjechał do Spaa, aby zebranych tam premjerów mocarstw koalicyjnych prosić o pomoc, potraktowano nas z wyniosłością, jaką się ma tylko dla straconych.

Doradcy militarni radzili opróżnić Warszawę i cofać się dalej ku zachodowi. Obcy zastępcy dyplomatyczni opuścili stolicę i przenieśli się do Poznania, gotowi w każdej chwili jechać dalej do Berlina, nie tylko aby przenieść się w bezpieczne miejsce, lecz przedewszystkiem, aby w razie ostatecznego załamania się Polski, ofiarować Niemcom obronę Europy przed pochodem bolszewickim za cenę pozostawienia im wolnej ręki na wschodzie.

Opuszczona przez wszystkich, z sercem odsłoniętem na cios wroga wschodniego stała Polska przed czterema laty samotna i zdana wyłącznie na siebie samą. I wtedy obudziła się w narodzie siła. Trysnęły źródła nowej energji i ofiarności, na krótką chwilę umilkły sobkostwo, egoizm i prywata. Naród ujrzawszy się znowu nad krawędzią grobu, z którego dopiero co wyszedł, zrozumiał, że w tej strasznej godzinie znowu rozstrzygają się jego losy i to nieodwołalnie tym razem. Zalew bowiem nieprzyjacielski, którego fale uderzały już w Warszawę, groził nie tylko wznowieniem niewoli politycznej, lecz przewrotem socjalnym i zniszczeniem korzeni kultury narodowej.

I oto w ciągu dosłownie jednej doby najczarniejsza godzina rozpaczy i upokorzenia zamieniła się w godzinę radości i szlachetnej dumy z wysiłku dokonanego własnem napięciem woli.

Zapał i żelazna energja wodzów dokazały największej sztuki wojennej — przetworzyły wojska cofające się od trzech miesięcy, a nierzadko w rozsypce i panice uciekające, w zastępy zwarte, gotowe pójść naprzód. A zaraz potem dwa uderzenia — gen. Sikorskiego ku północy i marszałka Piłsudskiego od południowego wschodu rozbiły armję Tuhaczewskiego, który parł już ślepo naprzód, w przekonaniu, że oprócz zdezorganizowanych i zdemoralizowanych resztek armji polskiej nic już innego nie ma przed sobą.

Klęska, jaką wojska bolszewickie od tych dwóch uderzeń poniosły, była rozstrzygająca. W ciągu kilku dni najezdnicza armja bolszewicka przestała istnieć. Przed zwycięskiemi dywizjami polskiemi znowu stanęła otworem nieskończona droga na wschód. Tym razem jednak rozum i świeże doświadczenie oznaczyły kres tej drogi, którego wojska nasze nie przekroczyły, oddając dokonanie reszty, polityce.

Rocznica jutrzejsza tych równie wstrząsających jak ducha podnoszących przejść i wysiłków, powinna być w przydługim nieco szeregu naszych świąt narodowych najważniejszą i najbardziej pouczającą. Możemy z niej bowiem czerpać zarówno otuchę w siłę żywotną narodu, jako też uczyć się sztuki mierzenia zamiarów na... siły i unikania w polityce wszelkich nawet najbardziej ponętnych fantazyj.

Mamy wszelkie prawo ze szlachetną dumą rozpamiętywać tę rocznicę, ale dziękując Opatrzności za ten „cud nad Wisłą", prośmy ją równocześnie, abyśmy już nigdy więcej nie znaleźli się w takich warunkach, w których cudu takiego mielibyśmy znowu potrzebować.

Obecne stadjum konferencji londyńskiej

Kraków, 14 sierpnia.

Wczoraj upłynęło cztery tygodnie od chwili zebrania się konferencji londyńskiej. Jakkolwiek protokół ogólny, jako rezultat konferencji przechodzi ciągle jeszcze proces uzupełniania, to jednak do ostatecznej jego redakcji konferencja ma rozstrzygnąć już tylko dwa albo trzy punkty. Punktami tymi są: kwestja amnestji i sprawa powrotu na zajmowane poprzednio stanowiska urzędników niemieckich, zawieszonych w swoich czynnościach przez władze okupacyjne. Sprawy te opracowują obecnie doradcy prawni rządów: francuskiego, belgijskiego i niemieckiego. Załatwienie jednak wszystkich spraw i formalność, uzależniających zakończenie konferencji wymagać będzie niewiele czasu pod warunkiem, że kwestja ewakuacji Ruhry zostanie wkrótce rozwiązana. Oznaczałoby to, że konferencja potrwać może zarówno 12 godzin jak i 12 dni. Wszystkie jednak delegacje zdecydowane są dołożyć wszelkich starań, aby zapewnić konferencji ostateczne powodzenie.

Wszystkie sprawy, poruszane wczoraj na posiedzeniu plenarnem, znajdują się na drodze do pomyślnego uregulowania. Ministrowie Clementel i Nollet starają się, każdy w swoim zakresie, o uzyskanie warunków ściśle zabezpieczających interesy Francji. Jeżeli starania ich zostaną uwieńczone powodzeniem, oraz jeżeli osiągnięte zostanie porozumienie z Niemcami w sprawie ewakuacji Ruhry i w sprawach z tem związanych, można się spodziewać rychłego zakończenia konferencji.

Kanclerz Marks przyjął w lokalu delegacji niemieckiej przedstawicieli prasy. Omawiając ostatnie narady francusko-belgijsko-niemieckie, kanclerz podkreślił ważność tych narad, przyczem zaznaczył, że ze zrozumiałych powodów, nie może udzielić prasie szczegółów co do przebiegu narad. Marks wyraził uznanie dla Mac Donalda i wszystkich delegatów angielskich za przyjęcie, jakiego doznała delegacja niemiecka. Kanclerz podkreślił również kurtuazję i dobrą wolę Herriota, Theunisa i innych delegatów w stosunku do delegacji niemieckiej.

TELEGRAMY

Wyrok sądu rozjemczego na Górnym Śląsku

Czas pracy w hutnictwie 10 godzin, w górnictwie na powierzchni 9 i pół godzin — Zniżka płac w górnictwie 10 proc., w hutnictwie 20 proc.

Katowice, (tel. wł.). Rozpoczęte wczoraj o godz. 7-mej wieczorem posiedzenie sądu rozjemczego, zakończyło się o godz. 1'30 w nocy. Wyrok, jaki zapadł, zawiera następujące postanowienia: W hutnictwie przedłuża się w myśl rozporządzenia rządowego czas pracy do 10 godzin, z wyjątkiem tych kategoryj, które już przed wojną pracowały 8 godzin. Dla tych kategoryj, których bliższem określeniem zajmie się komisarz demobilizacyjny w porozumieniu z organizacjami zawodowemi, pozostawia się nadal 8-godzinny dzień pracy. Zarobki robotników, którym czas pracy przedłużono, obniżone zostaną o 20% w stosunku do płac czerwcowych, czyli że obecnie zarobki te pozostaną mniej więcej na tym samym poziomie. Dla tych, którzy pracują nadal 8 godzin, zarobki pozostaną bez zmiany. Co do czasu pracy robotników kopalnianych, pracujących pod ziemią, pozostanie on niezmieniony. Natomiast na powierzchni efektywny czas pracy wynosi 9 i pół godzin. Nowe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 18-go b. m. Zarobki w górnictwie obniżono o 10%. Dodatki dla maszynistów wyciągowych podniesiono na 20, względnie 25 groszy za godzinę. Przewidywane jest 14-dniowe wypowiedzenie. Przedstawiciele związków oświadczyli, iż równocześnie z wydaniem powyższego wyroku sądu rozjemczego, zwołują na 10-tą centralny komitet i kongres rad załogowych, na którym przedstawią wyrok i przedebatują sprawę zlikwidowania strajku. Prawdopodobnie w poniedziałek, tak huty, jak i kopalnie rozpoczną normalną pracę.

NIEPOKOJĄCE POGŁOSKI O MASOWEM ZWALNIANIU ROBOTNIKÓW.

Katowice, (tel. wł.). Wedle informacji „Kattowitzer-Zeitung" w związku z przedłużeniem czasu pracy, o które zabiegają górnośląscy przemysłowcy, mają nastąpić masowe zwolnienia robotników. **Ogólną liczbę robotników, którzy podlegliby redukcji, obliczają na 25—30.000.**

SOWIETY A GÓRNY ŚLĄSK.

Moskwa, (tel. wł.). Międzynarodowy Komitet Propagandy Górników i Komitet Centralny Związku Rosyjskiego Górników, zwróciły się do obradującego w Pradze Kongresu Międzynarodowej Federacji Górników **z propozycją zorganizowania wspólnych wystąpień i okazania poparcia moralnego i materjalnego strajkującym na Górnym Śląsku górnikom.**

Odpowiedź sowiecka na notę

w sprawie napadu na Stołpce

Warszawa (PAT). Dnia 12 bm. komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin przesłał charge d'affaires Rzplitej polskiej w Moskwie Wyszyńskiemu notę, w której potwierdzając odbiór noty rządu polskiego z dnia 6 sierpnia br. w sprawie napadu na Stołpce, komunikuje, iż władze SSSR przeprowadzą śledztwo w sprawie wyłuszczonych w nocie polskiej wiadomości i o jego wynikach nie omieszkają zawiadomić natychmiast rząd polski.

Zaburzenia robotnicze w Rosji

Wojsko tłumi krwawo rozruchy — Zaburzenia na tle drożyzny

Warszawa, (tel. wł.). Według otrzymanych tu wiadomości w ostatnich dniach miały miejsce zaburzenia wśród robotników w Marjapolu (nad Morzem Azowskiem) na tle konfliktu między bezrobotnymi a robotnikami portowymi przy ładowaniu włoskiego statku. Robotnicy portowi żądali po 2 i pół dolara dziennie za swą pracę. Odnośne władze użyły do ładowania bezrobotnych, płacąc im po 60 kop. dziennie. Zaburzenia zostały stłumione przez wojsko. Krążą tu także wiadomości o zaburzeniach robotniczych w Odessie i Kijowie na tle wzrastającej drożyzny, spowodowanej nieurodzajem.

50.000 ludzi utonęło w Chinach

Wiedeń (tel. wł.). „Neue freie Presse" donosi z Szanghaju, że wielka powódź nawiedziła okolice położone na północ i na zachód od Tientsinu, gdzie 2000 wsi stoi pod wodą. Tysiące uchodźców znajduje się w drodze do Pekinu. W Kalganie utonęło 4000 osób. Obliczają, że utonęło 50.000 ludzi.

Przemytnictwo broni i amunicji z Rosji i Bułgarji

Zofja. (Tel. wł.). Bułgarska agencja telegraficzna donosi: Z początkiem bieżącego miesiąca władze bułgarskie dowiedziały się, że między 8 a 15 bm. znaczne zapasy pochodzące z Rosji broni i amunicji mają być wyładowane na bułgarskiem wybrzeżu morza czarnego, jak również w Rumunji u ujścia Dunaju. W związku z tą wiadomością został zorganizowany baczny nadzór nad wybrzeżem. Wczoraj patrol wojskowy znalazł koło Burgas w miejscu odosobnionem 20 skrzyń z rewolwerami i 10 skrzyń granatów oraz 10 skrzyń nabojów karabinowych. Cały ten materjał wojskowy był fabrykacji rosyjskiej. Wszczęto energiczne śledztwo celem wykrycia osób, które dokonały wyładowania tego materjału wojennego.

Rumunja i Jugosławja przeciw Bułgarji

Białogród (tel. wł.). Pomiędzy rządem jugosłowiańskim i rumuńskim odbyła się w tych dniach wymiana zapatrywań w sprawie wspólnych kroków, które mają być podjęte przez te państwa u komisji aljanckiej w Sofji i u rady ambasadorów w Paryżu w sprawie zmobilizowania przez rząd bułgarski 3 tysięcy ochotników. Oba rządy postanowiły zwrócić uwagę komisji aljanckiej i radę ambasadorów na niebezpieczeństwo, jakie mogłoby wyniknąć z tego rodzaju naruszenia przez Bułgarję traktatu pokojowego. Rząd rumuński zwrócił w swoim czasie uwagę mocarstw na to, że Bułgarji grozi istotnie poważne niebezpieczeństwo wewnętrzne. Obecnie jednak rząd bułgarski czuje się zupełnie bezpieczny wobec komunistów, niema więc żadnego powodu do naruszania zobowiązań, wynikających z traktatu.

O ustrój państwowy w Jugosławji

Białogród (tel. wł.). Podczas dyskusji w parlamencie jugosłowiańskim nad oświadczeniem rządowem postawiono zarzut obecnemu rządowi, że dąży do zniesienia ustroju centralistycznego. Na zarzut ten odpowiedział wczoraj minister spraw zagranicznych Marinkowicz. Minister zaznaczył, że jedność państwa nie jest nieodwołalnie złączona z zasadą centralizmu. Faktem jest, że Serbowie, Horwaci i Słoweńcy nie uważają się za jednolity naród. Tak też zapatruje się na to rząd. Ale — oświadczył Marinkowicz — jesteśmy zjednoczeni w łonie jednego państwa i musimy pozostawać razem. Oświadczenie to przyjęto burzą oklasków. W sprawie wznowienia stosunków z Rosją oświadczył Marinkowicz, że krok ten jest zależny od uznania przez Rosję prawa międzynarodowego.

POSEŁ RADICZ WYZWANY NA POJEDYNEK.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Freie Presse" donosi z Belgradu, że po głosowaniu w skupczynie nad oświadczeniem rządowem przyszło do ostrej wymiany zdań między pos. Budisawljewiczem a posłem Pawłem Radicem. Budisawljewic wyzwał posła Pawła Radica na pojedynek.

FELJETON WARSZAWSKI.

Teatr Bogusławskiego

Ze względu na ciężkie ekonomiczne położenie kraju, a co za tem idzie — coraz bardziej zmniejszającą się frekwencję publiczności w teatrach, jako pierwszy punkt omówienia powstającego teatru Bogusławskiego, stawiam jego materjalną stronę.

A więc teatr ten został wydzierżawionym od magistratu Warszawy, w porozumieniu ze Związkiem Artystów Scen Polskich nowo zorganizowanemu zespołowi teatralnemu, czyli że nie jest to przedsiębiorstwo prywatne, lecz rodzaj kooperatywy. Wynagrodzenia oparte są na udziałach. By jednak zapewnić sobie frekwencję publiczności w tym stopniu, by bilety wejścia istotnie mogły być przystępne, jest w planie wciągnięcie do tej kooperatywy i publiczności. Będzie to zatem stowarzyszenie, że się tak wyrażę „wytwórczo-spożywcze". Forma udziału publiczności, jakkolwiek jeszcze dokładnie nie skrystalizowana, będzie ujęta jednak w linje abonamentów przez związki zawodowe, dbające o rozwój intelektualny swoich członków.

Pokaźna ilość tych związków jak najmniej podchodzi do tych nowych zamierzeń. Jaki jednak będzie współudział ich w życiu tego teatru (poza wykupnem abonamentu, co przecież istnieje już w wielu teatrach), to dopiero najbliższa przyszłość ściśle określi. Przypuszczam jednak, że w zamian za zabezpieczenie frekwencji, związki postarają się o pewien wpływ na repertuar. Wpływ ten naturalnie będzie możliwym tylko w ramach prawdziwej sztuki.

W ten sposób nowy teatr uzyskawszy najzupełniejszą niezależność od magistratu i innych teatrów miejskich, będzie pozostawał w ścisłej łączności z organizacjami zawodowemi i robotniczemi, co bez zbytniej troski o „jutro" materjalne, pozwoli mu zupełnie oddać się pracy artystycznej.

A praca ta zamierzoną jest na wielką skalę. — Obejmie ona t. z. wielki repertuar, dramat i komedje nowoczesnej literatury, w przeplataniu szlachetny wodewil i feerje i wreszcie w spadkobierstwie po „Reducie" dalsze posuwanie się w inscenizacji misterjów religijnych i staropolskich pieśni ludowych.

Sezon otworzy i zacznie „Podróż po Warszawie" wodewil z lat osiemdziesiątych, w charakterystycznych linjach Andriolego i Kostrzewskiego.

Jako punkty wytyczne zanotowane są dalej: Szekspir, „Śmierć Dantona" Büchnera (z niesłychanem powodzeniem grana obecnie w Niemczech), „Zbójcy" Schillera, „Złoty płaszcz" misterjum chińskie w parafrazie A. Słonimskiego i wiele innych sztuk, tworzących skalę tak wielką i różnorodną, że jeśli istotnie zostanie ona urzeczywistniona, repertuar tego teatru wypadnie imponująco.

Zespół zorganizowany przez dyrekcję, pozwala mieć nadzieję, że zamierzenia jego uzyskają życie na scenie.

W zespół ten wchodzi bowiem połowa przestającej istnieć jako teatr „Reduty" („Reduta" będzie istniała nadal tylko jako instytut naukowy, pod przewodnictwem B. Limanowskiego, o czem napiszę osobno), teatru najchlubniej zapisanego w dziejach sztuki scenicznej nowej Polski, teatru, który przetrwał nie jedną próbę ogniową w drodze po laury.

W tem miejscu nie mogę oprzeć się pokusie, by nie wymienić bodaj kilkanaście nazwisk tych redutowców-weteranów. Oni wprawdzie nazwisk swych nigdy na afiszach nie umieszczają, ale może właśnie dlatego ja to na przekór uczynię. — A więc do teatru Bogusławskiego wchodzą z „Reduty" pp.: Z. Jakubowska, Rollandowa, Rostkowska, Kunina, Mysłakowska, Żabczyńska, Kuncewiczówna, Szusigowa, Wróblewska, Życzkowska, Kochanowicz, Brodzikowski, Kraszewski, Jamiński, Kiernicki, Zbyszewski, Wasiel, Szablowicz i Żabczyński.

Z poza „Reduty" zaś siły takie, jak J. Strachocki reżyser z Poznania, Bonecki z Łodzi, Wacław Nowakowski (dotychczasowy dyrektor i reż. teatru w Katowicach), Gawlikowski z teatru Polskiego, Soner z Katowic, Uliński i Stróżecki z teatrów warszawskich, zaś z pań — Strońska, Micińska i Jamecka.

Dyrekcja teatru spoczywa w rękach p. Leona Schillera jako kierownika artystycznego, oraz p.

Rosja i kraje sąsiednie są terenem wulkanicznym?

Dzienniki wiedeńskie donoszą z Rygi o gwałtownem i najzupełniej niespodziewanem trzęsieniu ziemi na Litwie. Trzęsienie ziemi spowodowało katastrofę zawalenia się góry, której rezultatem było kompletne zniszczenie wsi Prem nad Niemnem. Dość wysoka góra, która znajdowała się w pobliżu wioski zupełnie znikła z powierzchni, natomiast w okolicach zrujnowanej miejscowości wytrysnęły nagle źródła podziemne, których istnienia dotychczas nikt nie podejrzewał.

Jak „Neues Wiener Journal“ informuje, przeprowadzone badania wykazały, że katastrofa ma charakter niewątpliwie wulkaniczny. Seismologowie wyciągają z tego faktu daleko idące wnioski i nie cofają się nawet przed wysunięciem hypotezy, że cała przestrzeń „Rosji i państw z nią sąsiadujących“ może się okazać wulkanicznym terenem.

Nagroda za przyjście na świat

Według doniesień pism berlińskich, począwszy od dnia 1-go sierpnia berlińska kasa oszczędności każdemu narodzonemu w Berlinie dziecku robi podarek w postaci czeku na 3 marki, które po dopłaceniu przez rodziców noworodka 1 marki na książeczkę kasową mogą być złożone we wszystkich oddziałach kas oszczędności i pozostaną tam bez prawa naruszenia aż do 14-go roku życia dziecka. Dla otrzymania tego podarku trzeba złożyć metrykę noworodka do kasy głównej.

Uniewinniająca noc poślubna

Prawdziwe choć nieprawdopodobne

Pani Marja zaplątała się w jakąś historję. Poprostu — kupiła na modne dzisiaj „raty“ markizety i jedwabiu — i nie dotrzymywała następnie terminów płatności. Ha — trudno, — widocznie przeliczyła się ze swemi możliwościami. Z tego powstała cała awantura, i pani Marja została wezwaną na poniedziałek godz. 9 rano do Sądu. Sędzia jednak nadarmo oczekuje przybycia pani Marji.

Dopiero około 10 nadszedł list. Pachnący, liljowy list — jakim pani Marja zwykła zasyłać serdeczności i grzeczności. Ostatecznie nie ma w tem nic niemożliwego — sędzia przecież może mieć również swoje dobre dni.

List pani Marji brzmiał:

„Wysoki Sądzie!

Nie mogłam się zjawić w terminie przez wysoki Sąd wyznaczonym, gdyż, — wczoraj była moja... noc poślubna. (Sędzia czuje jak nagle wszystka pomieszana z atramentem krew, zbiega mu się gwałtownie do serca). Było bardzo dobrze i wesoło, a ponieważ bardzo późno zasnęłam, nie obudziłam się na czas i nie mogłam przyjść do Sądu. Ale nawet gdybym nie była zasnęła, nie byłabym również mogła zjawić się o godzinie 9.

Była to bowiem moja noc poślubna i gdybym była wstawała wczas rano, byłoby to zaniepokoiło mego męża, któryby się mię zapytał gdzie idę. Nie mogłabym okłamać mego męża już dzisiaj. Musiałabym mu powiedzieć prawdę. Mąż mój byłby się więc dowiedział o całej sprawie, któraby go napewno zaniepokoiła — a toby mi zatruło pierwsze dni miodowego miesiąca. Proszę przeto o uniewinnienie mojej nieobecności.

Łączę wyrazy i t. d.

Sędzia przychylił się do prośby pani Marji — a również na wyznaczonej na inny termin rozprawie, uwolnił panią Marję od winy i kary, ponieważ w międzyczasie szkoda wyrządzona kupcowi została wyrównana.

KRONIKA

Kraków, 14 sierpnia

KONFISKATA „KURJERA WIECZORNEGO“. Wczorajszy numer „Kurjera Wieczornego“ **uległ konfiskacie z powodu notatki o sprawie dr. Schmindlinga.**

(d) **PRZEJAZD PREMJERA GRABSKIEGO PRZEZ KRAKÓW.** Prezes Rady ministrów Grabski w towarzystwie małżonki i córki w drodze powrotnej do Warszawy zatrzymał się wczoraj 13 b. m. w południe w Krakowie. W wagonie salonowym, gdzie odpoczywał, przyjął kierownika województwa Zawadzkiego. Po posiłku w restauracji Starego Teatru, udał się samochodem w stronę Ojcowa.

(d) **KONFERENCJA WOJEWÓDZKA W SPRAWIE ULG PASZPORTOWYCH.** Wczoraj toczyła się w województwie krakowskiem konferencja w sprawie nowej ustawy paszportowej. Wynikiem konferencji było ponowne ustalenie warunków, jakie obowiązują przy ubieganiu się o pozwolenia wyjazdu zagranicę. I tak osoby jadące w celu leczenia muszą załączyć: świadectwo lekarza powiatowego, stwierdzające bezwzględną konieczność wyjazdu, świadectwo ubóstwa, wystawionego przez parafję, a potwierdzone przez odnośny komisarjat magistratu. Podobne paszporty podlegają opłacie 20 zł. Wyjazdy zagranicę dla celów handlowych i przemysłowych wymagają w każdym wypadku zaświadczenia ze strony wydziału przemysłowego tut. województwa. Paszporty takie kosztują 23 zł. Robotnicy i osoby udające się zagranicę w celach zarobkowych, oraz emigranci kontraktowi otrzymują paszporty bezpłatnie na podstawie zaświadczeń państw. urzędów pośr. pracy. Osoby wyjeżdżające zagranicę w celach kształcenia się i naukowych otrzymują paszporty za opłatą 20 zł., o ile udowodnią potrzebę wyjazdu.

O UREGULOWNIE RUCHU SAMOCHODOWEGO. Kronika wypadków samochodowych w Krakowie jest w ostatnich dniach dość obfita i nasuwa pewne refleksje na temat zupełnie nieuregulowanego w Krakowie ruchu samochodowego. — A więc: 1) w Krakowie nie liczy się nikt z szybkością, która wynosić powinna w śródmieściu nie więcej, niż 15 klm. na godzinę. 2) nikt nie dba o to, aby w obrębie miasta zabronić używania przeraźliwych syren zamiast zwyczajnych trąbek sygnałowych. 3) nie zwraca się uwagi na to, że samochód w mieście powinien mieć zawsze zamknięty wylot gazowy w tyle samochodu i że w innych miastach obowiązuje używanie tłumika, aby przygłuszyć warkot motoru.

Są to kardynalne przepisy, regulujące krążenie samochodów w miastach, i tylko dziwnej ospałości policji krakowskiej przypisać należy udręki, płynące dla mieszkańców miasta z tego stanu rzeczy.

(d) **NOWY CENNIK WĘDLIN I MIĘSA.** Województwo krakowskie zatwierdziło następujące ceny wędlin, tłuszczów i mięsa cielęcego, uchwalone przez miejską Komisję cennikową trzy dni temu: 1 kg szynki praskiej wędzonej surowej w całości 2 zł. 40 groszy, szynki praskiej krajanej na części 3 zł., polędwicy pieczonej 4 zł., boczku zwijanego gotowanego 3 zł., karczku gotowanego wędzonego 3 zł., kiełbasy surowej 1.60 gr., kiełbasy siekanej 1.70 gr., kiełbasy siekanej t. zw. wiejskiej 2 zł., kiełbasy krajanej 2.10 gr., wędzonki surowej 1.70 gr., wędzonki gotowanej 2 zł., 1 kg mieszaniny 2.50 gr., sadła 1.90 gr., smalcu 2 zł., słoniny białej i bilu 1.80 gr., słoniny paprykowanej 1.90 gr., słoniny wędzonej 1.90 gr., 1 kg kotletów wieprzowych 1.70 gr., wieprzowiny 1.50 gr.

Za 1 kg mięsa cielęcego w sklepach i jatkach I klasy 1 zł. 20 gr., mięsa cielęcego w sklepach i jatkach II klasy 1 zł. 8 gr., mięsa cielęcego na placach targowych (III kl.) 96 groszy.

PRZYGOTOWANIA DO NOWEGO ROZKŁADU JAZDY. Departament ruchu min. kolei zwrócił się do wszystkich dyrekcyj kolejowych o prowizoryczne nadesłanie wniosków co do nowego rozkładu jazdy. Wnioski będą rozpatrywane na specjalnej komisji min. kolejow. i byłoby pożądane, aby i publiczność wystąpiła z projektami zmian w nowym rozkładzie jazdy. Zgłoszenia należy kierować do min. kolei, departament IV.

NOWY NUMER „NOWOŚCI ILUSTROWANYCH“ zawiera, jak zawsze, niebywale ciekawą treść i świetne, precyzyjnie wykonane ilustracje. Prócz wielu aktualnych zdjęć z Polski i całego świata, numer obfituje w bogaty i doborowy dział powieści, mody, rozrywek umysłowych itd. Pismo to, które w ostatnich czasach ogromnie podniosło swój poziom redakcyjny, jest obecnie bezsprzecznie najtańszym i najlepszym tygodnikiem w Polsce.

(d) **NAGŁY ZGON NA DWORCU KOLEJOWYM** Wczoraj wieczór zmarł nagle na dworcu kolejowym w Krakowie nieznany osobnik, lat około 40. Przy zmarłym nie znaleziono żadnych papierów, jedynie bilet kolejowy do Rozwadowa i 28 złotych.

(d) **BLASZANKI NA MLEKO — ZALEPIANE MYDŁEM.** Organa policyjne i targowe w ostatnich czasach kwestjonują u wieśniaczek bardzo często blaszanki z mlekiem, w których dziury zalepiane są mydłem. Nie wpływa to oczywista dodatnio na jakość i smak mleka. Z pomysłowemi wieśniaczkami spisuje się protokoły — blaszanki zaś z mlekiem ulegają konfiskacie.

(d) **USIŁOWANE SAMOBÓJSTWO PO STRACIE SŁUŻBY.** Dziś o 5 rano usiłowała odebrać sobie życie z powodu straty służby przez rzucenie się do Wisły koło starego mostu służąca Marja Janik, lat 81. Oddano ją do zakładu braci Albertów.

ODKRYCIE NIEZNANYCH KATAKUMB. Podczas dokonywania robót ziemnych w Rzymie dla pewnego amerykańskiego towarzystwa filmowego, natrafiono na katakumby dotychczas nieznane.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Czwartek: „Faust“.

Piątek: „Tosca“.

Teatr „Bagatela“.

Czwartek: Występy Elny Gistaedt.

Piątek popoł. po cenach zniżonych „Księżniczka Olala i flirt“, wieczorem: „Księżniczka Olala i flirt“, występ Elny Gistedt.

REPERTUAR KIN.

Reduta: „Nowe przygody Judexa“, detektywa światowej sławy, 2 serje, 12 aktów.

Sztuka: Władca świata, wielki dramat detektywiczny.

Uciecha: „W kajdanach małżeństwa“, dram. w 12

Warszawa: Matka, on i dziecko, dramat w 6 aktach, osnuty na tle powieści „Panna mężatka“.

J. Sicińskiego i W. Kraszewskiego, jako kierowników administracyjnych. Nazwiska te, szczególniej Schillera i Sicińskiego, dobrze już zanotowane w najnowszych dziejach teatru polskiego, mówią same za siebie.

Na czele działu dekoracyjnego stoi znany jaknajzaszczytniej krakowskiego teatru p. Andrzej Pronaszko, z przyrzeczoną współpracą sławnego dekoratora teatrów miejskich p. J. Drabika, oraz grupy plastyków „Rytmu“.

Stale współpracować będzie też z tym teatrem zespół rytm.-plastyczny p. Tacjany Wysockiej, oraz kilka stołecznych zespołów chóralnych i muzycznych.

Poza tem utworzony będzie przy nowej scenie instytut z młodych aktorów, coś w rodzaju laboratorjum, czy pracowni czysto aktorskiej.

Zespół ten zatem przedstawia się wprost imponująco tak ilościowo jak i jakościowo, należy mu zatem życzyć jaknajserdeczniej ziszczenia się wielkich zamierzeń.

Lecz jeszcze jednego nakoniec życzyć mu wypada, — by w jego repertuarze znalazły się też i polskie sztuki współczesne, z których pewnie nie jedna szuka też nowych dróg wspólnych z drogami tego teatru, a które w ostatnich czasach tak beznadziejnie walczą o prawo kinkietów i nadaremnie pukają do głuchych i ślepych dla nich kulis innych teatrów.

Warszawa. **S. A. Czyżowski.**

Stosunki w więzieniu gliwickiem

Robactwo — Bicie więźniów — Winę ponoszą dostawcy...

„Polak“ podaje obraz stosunków panujących w Gliwicach, gdzie przebywają więźniowie polityczni, a więc przedewszystkiem **Polacy posądzeni o należenie do związku powstańców**, oraz pewna liczba komunistów. Więźniowie ci doprowadzeni do ostateczności strasznemi warunkami, rozpoczęli w ostatnich czasach głodówkę. **Poseł komunistyczny, Schmidt,** wraz z doradcą dla spraw więziennych magistratu miasta Gliwic udał się na miejsce, celem osobistego zbadania sprawy. W więzieniach stwierdzono **stosunki wprost skandaliczne.** Niechlujstwo było tak okropne, że wskutek robactwa wielu więźniów zapadło na choroby skórne. Pożywienie było pełne insektów, które znajdowano nawet w kotłach do gotowania. Mimo to jednak nie dozwalano dostarczać więźniom żywności z zewnątrz. Traktowanie więźniów było brutalne. **Często zachodziły wypadki pobicia.** Lekarz więzienny nie tylko nie starał się o usunięcie panujących nieporządków, lecz sam chorych więźniów z reguły nie poddawał badaniu i leczeniu. — Jednemu z więźniów, który ciężko zaniemógł wskutek zepsutego jedzenia, zalecił na żołądek „szklankę wody“, którą należy masować okolice żołądka. Charakterystyczne jest, że naczelnik więzienia, były major pruski, Wrzodek, w rozmowie z posłem Schmidtem przyznał, że wiedział o stosunkach panujących w podległem mu więzieniu, winę jednak składał na dostawców i tłomaczył się koniecznością wywierania pewnej presji z powodu zamierzonej rzekomo ucieczki więźniów. Zaznaczyć należy, że **więźniowie Polacy znajdują się wszyscy w więzieniu bez wyroku, czekając na rozpoczęcie procesu.**

Listy słomianego wdowca

(LIST SIÓDMY).

Moja Droga!

Nadchodzi wreszcie czas powrotu. Zbliża się 18 sierpnia, uroczysty dzień imienin najmiłościwiej nam panującego Franciszka Józefa, czyli koniec wolności i radości „wesołych wdowców". Pamiętasz? Zawsze 18 sierpnia zjeżdżałaś, aby być na błoniach, na „paradzie" i krzepić serce widokiem „potężnej naszej armji", wiem dobrze, że chodziło Ci o znajomych oficerów, których pragnęłaś podziwiać, jak „dzielnie" wymyślali żołnierzom. Zapewne śni Ci się nieraz niejeden z tych „dzielnych" bohaterów z placu boju pod Hawełką. Poczciwego Franza już niema, ale tradycja została i pewnie 18 sierpnia powrócisz. Jak zresztą przemożną jest tradycja „cesarska" nawet w Czechosłowacji, opowiadał mi mój znajomy, który wczoraj wrócił z Karlsbadu i twierdził, że sezon w Karlsbadzie kończy się 18 sierpnia w „dniu imienin najjaśniejszego pana" i „cały Karlsbad" na ten dzień jedzie do Iszlu. Siła tradycji jest wielka.

Jeden z moich znajomych „tradycyjnie" fałszywie podpisywał weksle. Czasy wojenne i powojenne zmiotły weksle. Teraz, znowu „party przez tradycję" począł fałszywie podpisywać weksle, i znowu na mocy „tradycji" zamknęli go do ula, nie mogąc zrozumieć, że „przyzwyczajenie staje się drugą naturą" i, że zrobiono mu „krzywdę". No, ale co robić! Taka to już jest natura ludzka.

A jeśli mowa o naturze ludzkiej i o tradycji to pamiętasz zapewne, jak dawno jeden z dzisiejszych posłów pragnął zostać dyrektorem Teatru im. Jul. Słowackiego. Pewnie pamiętasz, jak nasz znajomy prof. Szyjkowski walczył o tę godność dla redaktora (wówczas) „Kurjera ilustrowanego"? Ale jakoś niezło. Zawziął się był na owego kandydata prezydent „od teatru", albo „aktorski prezydent" p. Rolle i niszczył, niezdrowe, jak mawiał zachcianki redaktora. A ten uparcie powtarzał: „Musisz być moim" i... jak słychać dopiął celu. Podobno poseł ten zostaje burmistrzem, czy wójtem krakowskim i wraz z wójtostwem obejmuje „tekę" teatru miejskiego. Nim to nastąpi, mają w teatrach krakowskich zajść wielkie zmiany, względnie „przesunięcia na naczelnych stanowiskach". A więc dyrektorem restauracji kolejowej ma zostać obecny dyrektor teatru miejskiego p. Teofil Trzciński, dotychczasowy dyr. „Bagateli" p. Lubelski obejmuje szpital Bonifratrów (gdzie ma się leczyć darmo na nerwy), Witos (bez żony) obejmuje dyrekcję „Bagateli", generalnym kasjerem tych przedsiębiorstw, ma być mianowany p. Kucharski z tem zastrzeżeniem, że zaprowadzi buchalterję „żyrardowską".

Na innych naczelnych stanowiskach naszego miasta też zanosi się na zmiany. A więc prokurator Sozański ma zamienić stanowisko z dyr. Turskim, który ma objąć godność prokuratora, a p. Sozański dyr. Banku. Komisarz Wawrausch jest przejściowym i ma zdać swój urząd „komisarzowi" Drobnerowi. Treter ma objąć miejsce p. Pilcha. Minister Miklaszewski kończy pracę pod tytułem: „Esterka a Rozwój", poseł Thon urządza szereg odczytów z tematem: „Na latarnie z Grossem", poseł Czapiński ma zostać prymasem, a prezydent Wielgus prezesem stowarzyszenia: „Precz z paskiem mieszkaniowym".

Jak zatem widzisz, zapowiadają się wielkie zmiany na Twój przyjazd, chociaż pozornie zastaniesz w Krakowie wszystko po dawnemu, ulice rozkopane, historyczny brud i smród i pozory „miasta nauki i sztuki", co zresztą znasz z poetycznych utworów Adolfa Nowaczyńskiego o Krakowie, które ten znakomity pisarz drukuje w „Rzeczypospolitej".

Bywaj więc zdrowa i przyjeżdżaj 18 sierpnia, jak to corocznie czyniłaś.

Zasyłam Wam pozdrowienia Wasz mąż i ojciec.

ZE SPORTU

Przyjazd „Sparty" do Krakowa wywołał w tutejszych sferach sportowych zrozumiałe zainteresowanie. Pamiętny jest dzień, kiedy to Cracovia poniosła od tej drużyny sromotną porażkę w stosunku 15:1, dzisiaj oczywista o czemś podobnem mowy być nie może, niemniej kontynentalna sława Sparty pozwala wierzyć, że grą swą zadowolni ona nie tylko znawców, ale zgromadzi także tych wszystkich, którzy dla sportu żywią sympatję.

Wisła—Jutrzenka. Zawody o mistrzostwo klasy A. na boisku **Jutrzenki** o godzinie 3.45 pop. rozpoczną serję rozgrywek o mistrzostwo.

Zawody Kraków — Praga prawdopodobnie nie dojdą do skutku ze względu na odmowę Warszawy i Łodzi w kierunku partycypowania w wydatkach. Oba te miasta wzdrygają się zaryzykować koszta sprowadzenia tej drużyny do siebie.

Trening graczy przeznaczonych do reprezentacji Krakowa przeciwko Wiedniowi a zwłaszcza **przeciwko Lwowowi** rozpoczął się wczoraj. Kapitan związkowy inż. Rosenstock wyznaczył dwa dni w tygodniu na treningi, które pod kierunkiem trenera Koželucha odbywają się na boisku Jutrzenki. W ten sposób uda się może zestawić odpowiednio zgraną drużynę, która prawdopodobnie bardziej skutecznie bronić będzie honoru sportu naszego niż tego pokazała niezręcznie sklejona drużyna reprezentacji Polski przeciwko Finlandji.

M. Ster.

„Vasas" budapeszteńska w Łodzi. W piątek dnia 15-go bm. i w niedzielę dnia 17-go bm. przyjeżdża do Łodzi najsilniejsza drużyna Węgier po M. T. K.: „Vasas". Zaproszenie do Łodzi otrzymali gracze węgierscy od ruchliwego Ł. K. S-u, który obchodzi swój jubileusz, 15-lecia istnienia klubu. Przed południem wezmą goście udział w zawodach lekkoatletycznych, które Ł. K. S. urządza. Zawody te potrwają aż do g. 5.30 pop., poczem rozegrany zostanie match piłki nożnej.

Z KRAJU

WYROK ŚMIERCI. W dniu wczorajszym sąd doraźny w Łodzi rozpatrywał sprawę Stanisława Piątka-Piątkowskiego, który w dniu 30 lipca rb., w chwili aresztowania go, usiłował zbiedz, przyczem strzelał do ścigających go policjantów, raniąc jednego z nich. Sąd skazał Stanisława Piątek-Piątkowskiego na karę śmierci przez rozstrzelanie.

We środę o godz. 5-tej nad ranem w lasku konstantynowskim wykonano na skazanym wyrok śmierci przez rozstrzelanie. Na miejsce stracenia przybyło, mimo wczesnej pory, bardzo wielu ludzi, którzy zdaleka przyglądali się okropnej scenie. Porządku pilnowała policja i wojsko.

OGROMNE BANKRUCTWO W ŁODZI. Jak donoszą łódzkie dzienniki Bank Polski wszczął akcję upadłościową przeciwko wielkiej hurtowni włókienniczej R. A. Passywa tej firmy sięgają 200 tysięcy dolarów.

Z TARNOWA donoszą nam: Zapowiedziane na sobotę i niedzielę występy pożegnalne Izy Kozłowskiej z udziałem Dante-Baranowskiego, obudziły w mieście ogromne zainteresowanie. Świetny zespół krakowskich artystów wystawi 16 bm. „Strażnika cnoty", a w niedzielę „Kobietę, która zabiła".

NOWE PRZEPISY SAMOCHODOWE. W Warszawie wydano nowe przepisy ograniczające szybkość samochodów w mieście. Za nieprzestrzeganie przepisów grozi kara 500 zł., lub dwa miesiące aresztu.

OŚWIETLENIE TEATRU NARODOWEGO W WARSZAWIE. Wczoraj w obecności przedstawicieli ministerstwa robót publicznych, techników artystów i dziennikarzy odbył się pokaz oświetlenia efektów świetlnych maszynerji Teatru Narodowego w Warszawie.

ZE ŚWIATA

POSŁOWIE THUGUTT I STROŃSKI W PARYŻU. Bawią tu posłowie Stanisław Thugutt wraz z małżonką i St. Stroński. Na cześć obu posłów wydał poseł Rzeczypospolitej w Paryżu, p. Chłapowski, wspaniały bankiet.

SYN TEODORA HERZLA PRZYJĄŁ CHRZEŚCIJAŃSTWO. Wiedeńskie pismo syonistyczne „Morgenzeitung" potwierdza wiadomość, iż jedyny syn Teodora Herzla Jan Herzl przyjął chrzest w dniu 20 lipca br. w klasztorze Dominikanów z rąk księdza Schlesingera, również żyda z pochodzenia. Natychmiast po ceremonji chrztu wyjechał Herzl do Londynu. Żył on przez 20 lat w Anglji, gdzie został wychowany. Przed paroma dopiero miesiącami przybył do Wiednia, gdzie wstąpił do Unionbanku, jako angielski korespondent. W dniu chrztu 20 lipca wyjechał Herzl z powrotem do Londynu, skąd nadesłał do prezesa organizacji syonistycznej Strichera list, w którym powiadamia go o przyjęciu chrześcijaństwa.

ZGON WARSZAWSKIEGO KORESPONDENTA „VOSSISCHE ZEITUNG". W jednym z berlińskich sanatorjów zmarł długoletni warszawski korespondent „Vossische Zeitung" Bermann.

OFIARY POWSTANIA W SAN PAULO. Z Santos donoszą urzędowo, iż podczas ostatniego powstania w San Paulo zabitych zostało ogółem 1106 ludzi.

„FAUST" GOETHEGO NA AUKCJI W PARYŻU. W Paryżu odbyła się licytacja książek i zbioru rękopisów ze spuścizny znanego nacjonalistycznego pisarza, wydawcy „Gaulois". Wśród innych cennych okazów, wystawiono też na licytację bardzo rzadkie wydanie francuskie „Fausta" będące pierwszym francuskim przekładem tego arcydzieła, które ukazało się we Francji w r. 1828, ozdobione sławnemi ilustracjami E. Delacroix. Artysta francuski zadedykował swe dzieło Wiktorowi Hugo, pisząc: "Utwór nieśmiertelnego temu, co nieśmiertelność zdobędzie". Egzemplarz wystawiony na licytację, nabył pewien Amerykanin za 24.000 franków.

ZASPY Z MOTYLI. Ktoś, na kogo się oczekiwało przyjeżdża wreszcie z dużem opóźnieniem. — Cóż się stało? Jaki był powód opóźnienia? — Nie mogłem wcześniej przyjechać — odpowiada oczekiwany — gdyż pociąg mój utknął w zaspach... motyli. Są różne wymówki, preteksty i usprawiedliwienia, ale takiego nikt jeszcze nie podał. — jednak wypadek taki jest zupełnie możliwy. Przed kilku bowiem dniami w prowincji Ombrie we Francji na drogi i łąki w jednej miejscowości spadła chmura białych motyli. W krótkim czasie na szynach kolejowych utworzyła się prawdziwa zaspa wysokości 1-go metra. Ruch pociągów musiał być na parę godzin wstrzymany. Podobny los spotkał i parę automobili, które wprost ugrzęzły na drodze.

Radio w Stanach Zjednoczonych

Z zapałem, jaki w Ameryce budzi niemal każda nowość, już trzy miljony ludzi w Stanach Zjednoczonych zaprowadziło u siebie stacje radio-odbiorcze, po części przez zainteresowanie dla zagadnień technicznych, a po części też stosując się do mody. Jak przed paru laty dobry ojciec rodziny, musiał żonie i dzieciom zafundować auto, tak teraz należy do jego obowiązków umożliwić swym najbliższym jakąś rozrywkę przy pomocy stacji radio-odbiorczej. Tedy Stany Zjednoczone wyekspensowały się dotychczas wcale pokaźnie, bo za aparaty radio zapłaciły ogółem 200,000.000 dolarów, co jednak jeszcze nie daje gwarancji utrzymania się tego przedsiębiorstwa. Na razie zarabiają na niem kupcy, lecz stacje iskrowe własnemi funduszami opłacać muszą personal.

Popularność swą stacje odbiorcze zawdzięczają rozpowszechnianiu muzyki. To też gospodarcze stosunki w świecie muzyki ulegają szybkiemu przeobrażeniu. Już rzadko kto kupuje nuty, a fortepiany i fonografy prawie że już nie znajdują nabywców. Amerykański związek kompozytorów i wydawców nut obmyślił zemstę, polegającą na tem, że za rozpowszechnianie kompozycyj zapomoca radia, żądają specjalnego honorarjum. Jednakowoż prawo autorstwa w tej dziedzinie wtedy dopiero stanie się kwestją aktualną, gdy radio rozwinie się tak, jak mu przepowiadają jego zwolennicy. Wiceprezydent Amerykańskiego Towarzystwa Radio, p. Sarnoff, przewiduje, że w ciągu najbliższych trzech do pięciu lat, jakie 50 miljonów ludzi będzie mieć stacje odbiorcze, co da kapitał zakładowy w kwocie pół miljarda dolarów. A wtedy będzie już z czego opłacić personal stacyj iskrowych i przedsiębiorców.

Kongres przyrodników w Leodjum

Po dziesięcioletniej przerwie znów zebrał się w Leodjum międzynarodowy kongres przyrodników, obradujących nad najnowszemi zdobyczami techniki i wiedzy przyrodniczej.

Wielkie zainteresowanie, nietylko w kołach naukowych, lecz także wśród laików wywołał referat paryskiego profesora uniwersytetu Barbier'a, dotyczący dodatnich wyników, jakie osiągnął, lecząc gruźlików preparatem z orchideji, wprowadzanym do organizmu chorego zapomocą injekcji. Nowa ta metoda lecznicza w lżejszych wypadkach całkowicie usuwała chorobę, w cięższych powstrzymywała dalszy rozwój. Prof. Barbier powołał się na cały szereg najwybitniejszych lekarzy, którzy po zbadaniu wyników jego odkrycia oświadczyli, że oznacza ono nową erę w leczeniu suchót.

Geolog belgijski, prof. Bellott, mówił o zagrażającem ludzkości ponownem niebezpieczeństwie potopu. Szerokie masy — wywodził uczony — sądzą, że tylko jeden raz ziemia była nawiedzona przez potop. Mniemanie to jest błędne, gdyż katastrofa ta już trzydzieści dwa razy zniszczyła naszą ziemię. Ilekroć nasz system słoneczny dostał się w sferę mgieł kosmicznych, na planecie naszej powstawał nowy potop. Oceany zalewały kontynenty, zmieniając doszczętnie geologiczne ukształtowanie ziemi. Nie jest wykluczonem, że Europa leżała kiedyś wśród Oceanu Spokojnego i tylko wskutek katastrofy kosmicznej została przerzuconą na miejsce, które obecnie zajmuje. Nie można przeto odrzucać hipotezy, że podobna katastrofa kosmiczna, mogąca się zdarzyć w ciągu przyszłych stuleci, znów przeniesie nasz kontynent na inny punkt ziemskiej planety.

Astronom Berunet omawiał nowe hipotezy, dotyczące przypuszczalnego wieku naszego systemu słonecznego. Dawniejsza astronomja głosiła pogląd, że słońce istnieje już od setek miljonów lat, zaś podług nowych obliczeń, słońce liczy najwyżej trzy miljony lat. Taksamo największą szybkość ruchu planet zredukowano do 300 kilometrów na sekundę.

Francuz Chaptal zajmował się znaczeniem radium dla agronomji, które jego zdaniem ma odegrać ogromną rolę, pozwalając także mieszkańcom najodleglejszych wsi zapoznawać się z prognozą, dotyczącą pogody. Rolnicy, poinformowani wcześniej o zbliżającej się burzy czy deszczu, będą mogli dla swych zajęć polnych wybierać porę odpowiednią. Co prawda, minie jeszcze sporo czasu, zanim radio-aparaty będą tak rozpowszechnione, że każdy rolnik będzie z własnego aparatu mógł odczytać prognozę pogody czy słoty.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Anglicy o sanacji skarbu w Polsce

„The Economist" w numerze z dnia 2 bm. rozpoczął serję artykułów o finansowej rekonstrukcji Polski. Omówiwszy obszernie sytuację finansową Polski w dobie inflacyjnej, ekonomista angielski nazywa „niezwykłym sukcesem" stabilizację waluty, osiągniętą przez rząd obecny i zaznacza, że „prowadzenie zasady miesięcznych budżetów zaleconej przez ekspertów angielskich szczęśliwie pozwala na śledzenie szczegółowego rozwoju spraw zupełnie niezależnie od dodatkowej korzyści, polegającej na uproszczeniu kontroli przez skarb".

Przytoczywszy zestawienie wpływów podatkowych za ub. półrocze, pismo angielskie zaznacza: „każdego uderzy fakt, że wpływy z podatków oraz monopoli w ciągu 6 miesięcy były akurat połową oszacowania na cały rok".

W końcu pierwszego artykułu o finansowej rekonstrukcji Polski czytamy konkluzję następującą:

Rzecz prosta, że warunki są dalekie od normalnych i proroctwa w dziedzinie ekonomicznej są bardzo ryzykowne. Nawet o ile te przewidywania okażą się zbytnio optymistyczne, nie mniej jednak jasnem jest, że Polska poszła bardzo daleko w kierunku doprowadzenia do porządku finansów, które do niedawna były zupełnie chaotyczne i przed 6-ciu miesiącami nawet najwięksi optymiści nie mogli mieć nadziei na rezultaty, które dotychczas zostały osiągnięte. Że to zostało przeprowadzone bez uciekania się do zagranicznej pożyczki oraz bez kontroli międzynarodowej jest, rzecz prosta, źródłem wielkiego zadowolenia wielu Polaków.

O sprawność Administracji Skarbowej

W sprawozdaniu swojem „o położeniu finansowem Polski" złożonem p. Prezesowi Rady Ministrów dnia 10 lutego rb. przez Hiltona Younga, czytamy:

„Nie jest zawiele powiedzieć, że główną trudnością otrzymania zwiększonych dochodów jest nie tyle brak zdolności uiszczenia podatku, ile brak zdolności administracji w ściąganiu podatków".

Od chwili, w której słowa te wyszły z pod pióra rzeczoznawcy angielskiego upłynęło pół roku. W okresie tym sprawność podatkowa administracji skarbowej poczyniła takie postępy, że n.p. w ostatnim m. lipcu wpływy podatkowe przekroczyły o 11 proc. kwoty preliminowane. Korzystny wynik lipcowy nie jest zresztą odosobniony: 27 i 28 lipca odbyła się w M-stwie Skarbu konferencja w sprawie uproszczenia systemu podatkowego, na której stwierdzono, że sprawność aparatu podatkowego zrobiła w ciągu ostatniego roku znaczne postępy. Podatki bezpośrednie w r. b. wymierzane są w wyznaczonych terminach. Dowód nadzwyczajnej sprężystości złożyły urzędy skarbowe przy wymiarze pierwszej raty podatku majątkowego, uskuteczniając go w ściśle oznaczonym terminie. Pomyślnie również przeprowadzoną była akcja egzekucyjna przy poborze drugiej zaliczki na podatek majątkowy, która w krótkim czasie doprowadziła do ściągnięcia niemal wszystkich — prócz odroczonych — zaległości. Na znaczną poprawę akcji wymierzania podatku wpłynęła przedewszystkiem jeneralna lustracja urzędów podatkowych, przeprowadzona w lecie r. z., jak również utworzenie przy Departamencie Podatku i Opłat Działu Inspekcyjnego.

Bilans handlowy za pierwsze półrocze

Oceniając wysokość przywozu na podstawie wpływów z ceł, a wysokość wywozu na podstawie ruchu wywozowego na kolejach i w urzędach celnych, przy zestawianiu bilansu handlu zagranicznego Polski za pierwsze półrocze uwydatnia się fakt, że miesiące kwiecień i maj okazują się miesiącami przełomowemi. Bowiem w maju daje zauważyć się spadek wpływów z ceł, a co zatem idzie spadek przywozu. Objaw ten uwidocznia się jeszcze silniej w miesiącu czerwcu. Natomiast ruch wywozowy w miesiącu maju znacznie wzrósł w stosunku do miesięcy poprzednich. Przypuszczać należy, że handlowy bilans Polski już w miesiącu maju osiągnął równowagę, a w miesiącu czerwcu stał się czynny.

Kredyty w Niemczech

Stopa procentowa Reichsbanku od redyskonta weksli wynosi obecnie 10 proc. Prowizji Reichsbank nie pobiera.

Oprocentowanie wkładów na rachunek bieżący w bankach tutejszych regulowane na podstawie umowy pomiędzy bankami, zmienia się od czasu do czasu na podstawie uchwał Komitetu Banków zbierającego się co tydzień.

Obecnie pobierają wielkie banki od wkładów:
a) z wypowiedzeniem dziennem 12 proc.,
b) na koncie czekowem 8 proc.,
c) z wypowiedzeniem 15-to dniowem 15 proc.,
d) z wypowiedzeniem 1 miesięcznem 18 proc.,
e) z wypowiedzeniem 3 miesięcznem 20 proc.

Od obrotu na kontach (Provisionspflichtige Rechnungen) pobierają banki $^1/_8$—$^1/_4$ proc. Wkładki z dłuższem, jak 15-dniowem wypowiedzeniem

Tatarzy i bolszewicy

Z ludów żyjących w obrębie Rosji, najwięcej zbliżeni do kultury europejskiej są Tatarzy i Baszkirzy z nad Wołgi i z Uralu. Przed wojną liczyli oni 8 miljonów mieszkańców, a z końcem 19 wieku znany badacz stosunków rosyjskich Vampery, pisał o nich: „Nad Wołgą powstaje nowa kultura azjatycko-europejska, będąca renesansem starej kultury turecko-tatarskiej".

Jakoż istotnie u schyłku ubiegłego stulecia, rozbudziło się wśród tamtejszej ludności silne poczucie samowiedzy narodowej. Zreorganizowano szkoły, zreformowano religję, a kobietom wpierw niewolnicom, nadano wolność. Gdy po rewolucji rosyjskiej 1905 pozwolono wydawać pisma w języku ojczystym, w ciągu krótkiego czasu powstało tam siedmdziesiąt czasopism, a w jednym roku wydano blisko 1000 książek. Na wystawie książek w Petersburgu w r. 1915, piśmiennictwo tatarskie zajmowało czwarte miejsce. Literatura rozwijała się znakomicie, założono teatr narodowy, seminarja męskie i żeńskie, a wszystkie koszta pokrywali Tatarzy z dobrowolnych składek, gdyż rząd rosyjski, wierny staremu systemowi, nie poczuwał się do obowiązku szerzenia oświaty. Rewolucja w r. 1917 zastała Tatarów w okresie intenzywnej reorganizacji narodowej.

Pierwsze miesiące miały przebieg bardzo burzliwy. Tatarzy stworzyli samorząd, o formach wysoce kulturalnych. W kraju tym nie było pogromów wielkiej własności, nie niszczono zdobyczy cywilizacyjnych, a hasło bolszewików: „Rabujcie, co wam zrabowano!" przeszło niemal bez echa. Po objęciu władzy przez bolszewików, nad Wołgą utrzymał się jeszcze przez dłuższy czas stary porządek, a w takich miastach jak Kazań, Orenburg, Ufa, Samara i Astrachan, tatarskie wojska broniły ludności przed bolszewickim terorem. Ostatecznie jednak, nie mogąc sprostać siłom zbrojnym bolszewików, Tatarzy musieli się poddać.

Inteligencja tatarska próbowała początkowo walczyć z rządem, który systematycznie niszczył jej organizację narodową, rozwiązując siły zbrojne i władze administracyjne, zamykając pisma, a szkoły przemieniając w swe kasarnie, lecz siły były zbyt nierówne.

Zdając sobie sprawę, że Tatarzy są najkulturalniejszym z rosyjskich ludów wschodnich, powołali bolszewicy do życia dwie osobne republiki: tatarską i baszkirską, chcąc w ten sposób zdobyć sympatje szerokich mas. Jednakowoż o rozwiązaniu problemu narodowego nie mogło nawet być mowy, gdyż obydwie te republiki zostały pozbawione wszelkiej samodzielności, nawet tej, jaką ziemstwa posiadały za rządów carskich. Ustanowiono tu wprawdzie komisarzy, wybranych z pośród ludności tubylczej, lecz wybór padł na najgorsze indywidua, dla własnej korzyści poświęcające dobro ogółu. Dość powiedzieć, że taki naczelny komisarz republiki tatarskiej, dawny klown cyrkowy i nałogowy kokainista, wycisnął w r. 1920 z dorzecza Wołgi, więc kraju zniszczonego przez wojnę domową, podatek półczwarta razy wyższy niż z Ukrainy i innych urodzajnych prowincyj, pozbawiając w ten sposób ludność tamtejszą zboża na zasiewy i bydła. Rezultat był ten, że podczas klęski głodu w r. 1921, dorzecze Wołgi dotknięte zostało jedną z najwiękrzych katastrof, jaką znają dzieje. Podług oficjalnej statystyki, republika tatarska utraciła wtedy 24 procent ludności wskutek głodu, a baszkirska 50 proc. Wsie, które przed wojną liczyły 2400 dusz, obecnie mają zaledwie 800, a ilość bydła z 1000 sztuk spadła do 45. Źródła urzędowe podają, że w r. 1921 Tatarzy i Baszkirzy utracili półtrzecia miljona ludzi i trzy czwarte mienia.

Po wprowadzeniu Nepu, Tatarzy ponownie i skutecznie zabrali się do pracy i walki z głodem, natomiast Baszkirzy, u których hodowla bydła całkowicie została zniszczona, nie zdołali się już dźwignąć tak rychło i długo zmagać się musieli z głodem i nędzą.

Gdyby fatalne prognostyki tegoroczne co do nieurodzajów w Rosji miały się sprawdzić, to położenie tych ludów stałoby się okropne. Ci, co przeżyli ostatnią klęskę głodu, podupadli zarówno materjalnie, jak umysłowo. Ruch kulturalny i narodowy zdławiony doszczętnie. W ciągu sześcioletnich rządów bolszewickich Tatarzy nie wydali z pośród siebie ani jednej wybitniejszej jednostki, nie stworzyli żadnych wartości kulturalnych. Stworzone przez bolszewików republiki: tatarska i baszkirska, zamiast rozwiązać problem narodowy, stały się grobem wszelkich aspiracyj, wykraczających poza ciężką troskę o chleb codzienny.

przyjmują banki obecnie tylko wyjątkowo.

Od dyskonta weksli pobierają wielkie banki tutejsze: a) a vista (Sichttratten) 12 proc. w stosunku rocznym 1½ prowizji, b) do 45 dni 12 proc., w stosunku rocznym, 1! proc. prowizji w stosunku miesięcznym. Dłuższych weksli jak 45-dniowych banki nie chcą przyjmować, gdyż Reichsbank z trudem je redyskontuje. Weksle w Rentenmarkach płacą pół proc. prowizji mniej.

Od kredytu niezabezpieczonego (dewizami, efektami, lub towarami), pobierają banki ten sam procent, gdyż zabezpieczenia żądają tylko od klijentów finansowo nie zupełnie pewnych.

Od kredytu o oznaczonej sumie (Festerkredit) 14 proc. w stosunku rocznym 1 i pół proc. prowizji miesięcznie od całej sumy. Od przekroczeń tejże sumy (Conto Ueberschreitung) 1 pro mille w stosunku dziennym (oprócz 14 proc. w stosunku rocznym).

Kredytów hipotecznych udzielają wyłącznie banki hipoteczne, obecnie tylko wyjątkowo.

KRONIKA KRAJOWA

JAK WPŁYWAŁY PODATKI W MIESIĄCU LIPCU. Według tymczasowego zestawienia wpływów niektórych danin i monopoli państwowych, sporządzonego przez M-stwo Skarbu, cztery najważniejsze podatki bezpośrednie (gruntowy, przemysłowy, dochodowy i majątkowy) dały w ciągu m. lipca r. b. 38,9 mil. zł., a więc ściśle o 10 milj. zł. więcej, niż w m. czerwcu, kiedy przyniosły one 28,9 milj. zł. Cztery najważniejsze podatki pośrednie (spirytusowy, cukrowy, węglowy i naftowy) dały w ciągu lipca r. b. 19, 1 mil. zł., podczas gdy w ciągu m. czerwca 16,6 mil. zł. Opłaty stemplowe dały w ciągu lipca r. b. 7,3 mil. zł., podczas gdy w czerwcu 6,2 milj. zł. Monopole dały w lipcu r. b. 18,6 milj. zł., podczas gdy w czerwcu 14,2 milj. zł. Zwiększenie wpływów podatkowych zaznaczało się w każdej dziedzinie: pierwsza dekada lipca dała 28,7 mil. zł., podczas gdy pierwsza dekada czerwca 14,7 milj. zł.; druga dekada lipca dała 25,8 mil. zł., podczas gdy druga dekada czerwca 23,3 milj. zł.; trzecia dekada lipca dała 29,9 milj. zł., podczas gdy trzecia dekada czerwca 28,1 milj. zł.

Świadczy to, że zdolność płatnicza ludności — pomimo częściowego przesilenia gospodarczego — nie słabnie.

(r) **OPŁATY OD UPRAWNIEŃ GÓRNICZYCH.** Z dniem 8 sierpnia weszła w życie ustawa, z 8 lipca br. w przedmiocie opłat od uprawnień górniczych. Nowe opłaty na obszarze b. zaboru austrjackiego wynoszą rocznie od wyłączności poszukiwań górniczych 16 zł., od hektara miary górniczej (kopalnianej, dziennej i przymiaru) nadanej na węgiel kamienny 4 zł., na rudę żelazną 1 zł., a na inny minerał zastrzeżony 2 zł. Minister Przemysłu w porozumieniu z Ministrem Skarbu został upoważniony do obniżania opłat od wyłączności poszukiwań górniczych w wypadkach, gdzie złoża mineralne są ubogie i nierównomiernie rozłożone. Zniżenie nie powinno sięgać poniżej jednej czwartej wysokości opłaty i będzie udzielane na ściśle określony czas, nie dłużej jednak niż na dwa lata.

(r) **ZMIANY W ROZMIESZCZENIU EWIDENCJI KATASTRU PODATKU GRUNTOWEGO.** Z dniem 6 sierpnia zwinięte zostały ewidencje katastru podatku gruntowego w Krościenku, Liszkach, Muszynie i Tuchowie.

(r) **ZNIESIENIE INSPEKTORATU SKARBOWEGO „PODGÓRZE OBSZAR WIEJSKI W KRAKOWIE.** W Nr. 68 „Dziennika Ustaw" opublikowane zostało rozporządzenie Min. Skarbu z 27 lipca br., znoszące z dniem 1 stycznia 1925 inspektorat skarbowy „Podgórze obszar wiejski w Krakowie", a dotychczasowe agendy obejmuje inspektorat skarbowy powiatu krakowskiego. Istniejące dotychczas dla powiatu podgórskiego i krakowskiego komisje szacunkowe do spraw podatku dochodowego zostały zniesione, a w miejsce ich tworzy się dla powiatu krakowskiego jedną komisję szacunkową do spraw podatku dochodowego w składzie 12 członków i tyluż zastępców z siedzibą w Krakowie. Dotychczasowe komisje szacunkowe do spraw podatku przemysłowego dla okręgów powiatowych w Podgórzu i Skawinie przydzielone zostają do inspektoratu skarbowego powiatu krakowskiego z siedzibą w Krakowie.

(r) **UTWORZENIE INSPEKTORATU SKARBOWEGO W MAKOWIE** nastąpi z dniem 1 stycznia 1925 r.

(r) **WYMIANA ŚWIADECTW TYMCZASOWYCH BANKU POLSKIEGO.** Jak się dowiadujemy, Bank Polski otrzymał już blankiety akcyj i przystąpił do wypełnienia imiennego. W ciągu najbliższych dni nastąpi oddzielne ogłoszenie, co do terminu wymiany tymczasowych świadectw, na akcje oryginalne.

WYPŁATA ZASIŁKÓW DLA BEZROBOTNYCH W ŁODZI. Ogłoszono statystykę zapomóg wydanych bezrobotnym w Łodzi. Ogółem wypłaty objęły 38.372 bezrobotnych na sumę 202.555 złotych. Zasiłki otrzymali nietylko bezrobotni pracujący dawniej w przemyśle włókienniczym, lecz także pracujący w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych i komunalnych, zatrudniających ponad 5 robotników.

ZMNIEJSZENIE EKSPORTU POLSKIEGO DO SZWAJCARJI. W 1-szym kwartale br. import towarów z Polski do Szwajcarji spadł do 48.5 proc., eksportu ze Szwajcarji do Polski. Największy spadek importów Polski wykazuje grupa produktów spożywczych i paszy, następnie surowców. Najmniej ucierpiał wywóz z Polski fabrykatów i półfabrykatów. W eksporcie do Polski najsilniej wzrastają fabrykaty i półfabrykaty. Główne pozycje importu z Polski zajmują nafta, cynk, węgiel, drzewo (deski), odpadki młynarskie dla karmu bydła, benzyna, oleje mineralne itd. Znikły w imporcie takie pozycje jak cukier, kartofle, owies, jęczmień, groch, ryby — a nowe pozycje jak jaja, bibułka i nawet jedwab sztuczny, oraz glina przedstawiają niewielką wartość.

(r) **PRODUKCJA PAPIERNI POLSKICH** w roku ubiegłym wynosiła 50.000 ton, t. j. 80.6 procent produkcji przedwojennej. Pokrywają one zatem tylko 50 procent zapotrzebowania Polski. Obecnie w Polsce znajduje się 18 papierni, a 2 są w budowie (Zgierz i Sanok). W roku ubiegłym w Polsce 3 fabryki celulozy wyprodukowały zaledwie 40.000 ton celulozy. Obecnie fabryka celulozy we Włocławku już od maja jest nieczynna, a to z powodu niemożności konkurowania z fabrykami czeskiemi i niemieckiemi.

URODZAJ W ROKU BIEŻĄCYM. Według obliczeń dokonanych w dniu 5 bm. urodzaj w roku bieżącym przedstawia się następująco: żyta zebrano 45.373 kwintali (1 kwintal = 100 kg.), co stanowi w porównaniu ze zbiorami przeszłorocznymi (59.624 kwintali), o 24 prc. mniej. Pszenicy zebrano w roku bieżącym 11.250 kwintali, w roku ubiegłym 13.536 kintali, czyli w roku bieżącym o 14 prc. mniej. W niektórych powiatach Małopolski Wschodniej urodzaj był niezwykle nisk[i], równał się bowiem zasiewom.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(r) **GIEŁDA WIEDEŃSKA BĘDZIE CZYNNA RÓWNIEŻ W ŚRODĘ.** Rada Giełdowa w Wiedniu zamierza ponownie przywrócić obroty giełdowe we środę. W ubiegłą sobotę odbyła się w tej sprawie konferencja członków rady giełdowej. Sprawa ostatecznie będzie zadecydowaną po przyjeździe z urlopu referentów giełdowych Ministerstwa Skarbu.

KRYZYS GOSPODARCZY W AUSTRJI. Ukazało się w druku 18 sprawozdanie komisarza Ligi narodów dla Austrji, który stwierdza, iż w roku bieżącym nie skorzystał z pożyczki przy pokryciu budżetu państwowego. Wpływy celne oraz z monopolów znacznie wzrosły, co wskazuje na polepszenie sytuacji w Austrji. Kryzys gospodarczy zdaniem komisarza Ligi narodów, jednak trwać będzie również w ciągu sierpnia i września. Główną bolączką przemysłu jest nadal brak gotówki. W Paryżu prowadzone są obecnie rokowania o zmianę austrjacko-francuskiego traktatu handlowego.

OPŁATA OD WYWOZU BAWEŁNY W MEKSYKU. Rząd meksykański obniżył do połowy opłaty wywozowe od bawełny.

Giełda poznańska

Poznań, 13. 8. B. Kwilecki Potocki 3,30. B. Przemysłowców 4,75—4,50. B. Zw. Sp. Zarobk. 7,50. Pol. B. Handlowy 2,30—3,30. Poz. Bank Ziemian 3,00. Brow. Krotosz. 4,00. Cegielski 1,10. Centr. Skór 3,30. Goplana 4,00. C. Hartwig 0,80. Hartwig, Kantorow. 4,00. Hurtownia Skór 0,40. Herzfeld Victorius 7,75—7,25. Lubań 70. Dr. Roman May 32,00. Młyn Poznański 3,50. Młynotwórnia 0,90.

ZŁOTY W DNIU 13. 8. 1924 R.

Gdańsk: złoty 106.48 — 107.02, przekaz na Warszawę 106.11 — 106.64. **Berlin:** przekaz na Warszawę 80.44 — 82.06, przekaz na Katowice 80.44 — 82.06. **Londyn:** przekaz na Warszawę 23.75. **Zurych:** przekaz na Warszawę 103. **Praga:** złoty 643 — 645, przekaz na Warszawę 646 — 652. **Wiedeń:** złoty 13480, przekaz na Warszawę 13550 — 13650.

Mussolini i Machavelli

List skierowany do wydawcy „Times'u" ilustrje poglądy odłamu historyków angielskich na istotę faszyzmu. Oto jego brzmienie:

„Pański artykuł wstępny: „Stanowisko Mussoliniego" przykro podziała na pewną grupę historyków. Jeśli bowiem, jak Pan przypomina, Mussolini wciąż jeszcze uważa „Księcia" Machiavelliego za vade-mecum władcy, to stan Europy, o ileby podążyła za przykładem faszystów, byłby dziś gorszy niż przed wojną.

Jeśli w poszukiwaniu przyczyn wielkiej wojny, jakiś pogląd był w latach 1914—15 bardziej przekonywujący i rozpowszechniony, to streszczał on się w przekonaniu, że Machiavelli przedstawiciel virtu, obniżył się do nietzscheańskiego **Kulturmescha,** który zdegradował indywidualizm do poziomu absolutyzmu państwowego. Zstępowanie od Petrarki (cytowanego na końcu „Księcia") do Nietzschego, wiodło przez czyściec machiavellizmu. Nie filozofowie wojny doszli do tego przekonania. Poważny mędrzec XIX wieku, dr. J. N. Figgis, stwierdził był przed nimi: „Niepodobna zrozumieć Machiavelliego bez porównania go z Nietzschem, którego nadczłowiek jest wszak sobowtórem machiavelskiego przedstawiciela virtu, pozbawionym tych celów społecznych, które nawet Cezara Borgię czynią mniej ohydnym. Istnieje jednak pewna różnica. Dzika i okrutna wzgarda Nietzschego ma w sobie pierwiastki teutońskiego barbarzyństwa, przeciw któremu protestowała kultura Włoch i renesansu. Zachodzi też jeszcze jedna różnica. Machiavelli pisał dla księcia, mającego się zjawić. „Dajcie mi Medyceusza do Florencji — pisał — a moje zasady rządzenia dokonają reszty". Niemal temsamem zagadnieniem i temi samemi środkami wiodącemi do jego rozwiązania zajmował się Bismark w r. 1862. „Niemieckiemu patrjotyzmowi potrzeba władcy, na którym skoncentrowałoby się przywiązanie narodu. W Niemczech dynastją o najwybitniejszych rysach charakterystycznych są Hohenzollernowie".

Otóż Machiavelli nie doczekał się swego Medyceusza, a Bismark i Nietzsche znaleźli swych Hohenzollernów. Na tem polega różnica.

O sławnym wzorze Mussoliniego: Machiavellim, pisał Lord Acton w r. 1891, jako o najwcześniejszym świadomym i wyraźnym przedstawicielu pewnych sił aktywnych dzisiejszego świata. „Religja, postęp oświaty, ustawicznie czujna opinja publiczna nie ograniczyły jego władzy i nie osłabiły słuszności jego pojęć o rodzie ludzkim. Autorytet jego utrwalają w dalszym ciągu przyczyny rządzące polityką, filozofją i nauką...

Widzimy go na bliskim nam poziomie i przekonujemy się, że nie jest on wcale typem zanikającym, lecz eksponentem wpływów stałych i współczesnych... Jest też bardziej zrozumiałym w świetle nie tego wieku, w którym pisał, lecz tego, w którym żyjemy i który bieg swych zbrodni urozmaicał jakie 25 razy zbrodniami dokonanemi lub zamierzonemi."

Niedawno obchodziliśmy rocznicę zbrodni w Sarajewo, nie pierwszej i nie ostatniej, z tych, co prze dłużają szereg owych 25 Lorda Actona. Zanim przeto zechcemy chaos społeczny, zapoczątkowany przez ową zbrodnię leczyć środkami, opierającemi się na tychsamych zasadach rządzenia, które doprowadziły do wybuchu wojny, niechaj wpierw nasi faszyści zbadają przynajmniej lekcję historji, w odniesieniu do losów przedstawiciela machiavelskiej virtu.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku

Laurie Magnus."

Niepokojąca sytuacja w Egipcie i Sudanie

Wysłanie angielskiego krążownika do Port Sudan — Powszechne powstanie przeciw białym

Wiedeń, (tel. wł.). „Neue freie Presse“ donosi z Londynu: Mac Donald przybył wczoraj do urzędu spraw zagranicznych, gdzie oczekiwali go zaproszeni przez niego starszy komisarz dla Egiptu Alenby i komendant armji angielskiej w Egipcie. Odbyto konferencję w sprawie położenia w Egipcie, w rezultacie której postanowiono wysłać krążownik angielski do Port Sudan na morzu Czerwonem oraz stacjonować w Aleksandrji jeden z wielkich okrętów wojennych, należących do floty morza Śródziemnego. Wieczorne pisma londyńskie donoszą, że wojskowe koła angielskie uważają sytuację w Egipcie i w Sudanie za niepokojącą. Władze angielskie otrzymały od rządu hiszpańskiego informacje, pozwalające wnosić, że wśród ludności tubylczej na całem północnem wybrzeżu afrykańskiem szerzy się ruch przeciw białym, zmierzający do wywołania powszechnego powstania.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 14 sierpnia 1924

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	12/VIII.
Bank Przemysłowy . . .	0·65—0·62	0,72—0·75
Bank Hipoteczny		0·90—1·00
Bank Małopolski	0·58	
Ziemski Bank Kredyt. . .	0·25—0·23	0·27
Powszechny Bank Kredyt.	0·14—0·12	0·15—0·18
Bank Komercjalny . . .		
Bank Zw. Spółek Zarob.		8·50
„Tohan“	0·63—0·62	0·69—0·75
„Tehate“	3·00	
„Impex“		
Bracia Rolniccy		
„Pharma“		
„Polski Glob“		
Żegluga Polska		0·24—0·25
Zieleniewski	16·50—15·50	17·50—18·00
Cegielski, Poznań . . .	1·05—1·00	1·32—1·37
„Potęga“ Tow. huty żel. „Trzebinia“, ...	1·32—1·25	1·38—1·60
Rohn, Zieliński i Ska .		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius . . .		
„Pocisk“		
Warsz. Parowozy	0·80—0·60	0·80—0·90

AKCJE	Transakcje w złotych	
	dziś	12/VIII.
Automotor		
Górka	27·00—26·75	30·00—31.00
Siersza	8·25—8·00	9·00—9·50
Tepege	4·50—4·25	4·90—5·10
Polska Nafta	0·65—0·57	0·84—0·87
„Pokucie“ . .		0·75
Oikos		
Pezet		
Strug	1·30—1·50	
Syndykat Kosz., Kraków .		0·15—0·17
S. W. Niemojowski . . .	1·10—0·95	1·10—1·25
Tłuszcze Trzebinia . . .	12·10—10·50	11·50
Azot		1·00
Elektr. Siersza	0·35—0·28	0·38—0·40
Porcelana Ćmielów . . .	1·00—0·95	1.40—1·50
„Krakus“	1·30—1·15	1·58—1·65
Chodorów	9·00—8·50	9·50—9·80
Chybie	13·50—13·00	14·00—14·75
A. Piasecki	1·60—1·50	1·75—2
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 14 sierpnia. Na dzisiejszem zebraniu zaznaczyła się, jak to zresztą przewidywaliśmy, zniżka papierów, spowodowana realizacją zysków, osiągniętych w kilkudniowej „haussie“. Straty kursowe poniosły wszystkie rodzaje efektów z wyjątkiem Struga, który w porównaniu z poniedziałkowem notowaniem znacznie poprawił swój kurs. Zniżka jednak nie przybrała gwałtownych rozmiarów i jest uważana za przejściową i w poniedziałek a najdalej we wtorek oczekiwaną jest ponowna fala zwyżkowa, tembardziej, że giełda w Warszawie, wykazuje kursa utrzymane.

W egzotach również zniżkowo. Liczne transakcje w Jaworznie.

W dewizach ujawniła się wyraźna tendencja zniżkowa i to głównie dla Paryża. Również zniżkowo Zurych, Praga i Wiedeń.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 33.00—34.50—32.75; grube 29.00. Len 1.10—1.05. Węglówki 0.05—0.06. Lokomotywy 1.00—1.05. Nafta Krosno 0.55.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Dewizy: Paryż 29.25—29.00—29.05, 29.10 (czek), Nowy Jork 5.21 i pół — 5.18 i pół, 5.19 (czek), Praga 15.43 i pół — 15.45, Szwajcarja 98.55, Wiedeń 7.35 i pół, Medjolan 23.75 (czek), Londyn 23.80, 23.90 (telegr.).

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 14 sierpnia. **Bank Dyskontowy 8.50, 8.20. Bank Handlowy 10.75, 10.05. Bank dla Handlu i Przemysłu 1.75, 2.10. Bank Zachodni 3.10, 3.15. Bank Związku Spółek Zarobk. 7.50. Strem 17, 18. Sole potasowe 9. Chodorów 8, 8.25. Warszawski Cukier 7, 6.75. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 7.15, 8.25. Cegielski 1.10, 1. Parowozy 0.75, 0.70. Pocisk 2.50. Zieleniewski 16, 16.25. Zawiercie 45, 43. Ćmielów 1. Haberbusch 7.50, 7.95. Nobel 2.70, 2.75. Spirytus 2.75, 2.90.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 14 sierpnia. **Waluty: Dolary 5.18 i pół.**

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół, Londyn 23.57 i pół, Paryż 29, Wiedeń 7.32 i pół, Praga 15.35, Włochy 23.40, Belgja 26.85, Szwajcarja 97.98, Holandja 202.75.

Miljonówka 0.73, Bony złote 0.83—0.82, Pożyczka złota 6.70, Pożyczka dolarowa 2.85—2.82.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 14 sierpnia. (PAT.). **Otwarcie giełdy. Holandja 207.10. Nowy York 530¾. Londyn 24.05. Paryż 29.30. Medjolan 23.80. Praga 15.70. Budapeszt 0.0070. Bukareszt 2.40. Belgrad 6.60. Sofja 3.87. Wiedeń 0.0074¾.**

KALENDARZYK GIEŁDOWY

WALNE ZEBRANIA.

14 sierpnia (dzisiaj) L. i G. Kaden T. A. w Krakowie. Walne Zebranie odbędzie się o godz. 6-tej w lokalu Spółki, ul. Dunajewskiego 6, z porządkiem dziennym: bilans za 1923 r., wybór Rady Nadzorczej i Rewizorów.

ZEZWOLENIA NA NOWE EMISJE.

Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Lekarskiego i Pomocy Szkolnej „Drobr..“ S. A. Zatwierdzono podwyższenie kapitału zakładowego o Mp. 130 miljonów do Mp. 250 miljonów drogą II emisji 13.000 sztuk nowych akcyj, nominalnej wartości Mp. 10.000 każda. 1 nowa na 5 starych po 85 groszy, tudzież odpowiednio do ilości posiadanych akcyj I emisji prawo poboru dalszych akcyj nowej emisji po cenie 2.55 zł. za sztukę.

WYMIANA ŚWIADECTW TYMCZASOWYCH.

H. Cegielski w Poznaniu. Właścicielom świadectw tymczasowych X emisji przypominamy, że **Oddział Krakowski Banku Związku Spółek Zarobkowych** wymienia świadectwa tymczasowe X emisji **tylko do dnia 31 sierpnia,** poczem wymienione akcje Cegielskiego odsyła do Poznania do Centali.

Wyjazd Prezydenta Rzeczypolitej do Sandomierza

Warszawa (tel. wł.). W dniu dzisiejszym wyjechał do Sandomierza Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, celem wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia sztandaru 4 pułku saperów.

30. posiedzenie Rady Ligi Narodów

Genewa. (AW.). 29-go b. m. rozpoczyna się posiedzenie Rady Ligi, 30 - te z rzędu. 1 - go września rozpocznie się 5 - te plenarne zebranie członków Ligi. Na porządku kwestje związane z sanacją Austrji i Węgier, następnie kwestja rozbrojenia, kontroli wojskowej, zabezpieczenia, wreszcie specjalne jak odnoszące się do okręgu Saary, regulacji granicy między Jugosławją a Albanją, oraz międzynarodowe kwestje finansowe, gospodarcze i humanitarne.

Delegacja polska do Ligi Narodów

Warszawa (tel. wł.). Dowiadujemy się, że skład delegacji polskiej na sesję Ligi Narodów jest następujący: Minister Spraw Zagranicznych p. **Aleksander Skrzyński,** poseł polski w Rzymie p. **August Zaleski,** delegat Polski w Międzynarodowem Biurze Pracy w Genewie p. **Franciszek Sokal** i radca legacyjny **Łukasiewicz.** Wyjazd delegacji do Genewy nastąpi w przyszłym tygodniu. Przed rozpoczęciem się zebrania Ligi Narodów odbędzie minister Skrzyński konferencję z delegacjami państw bałtyckich. W konferencji weźmie udział poseł polski w Rydze p. **Ladoś.**

Radicz o swym pobycie w Rosji i Anglji

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Freie Presse“ donosi z Zagrzebia: Na wczorajszej konferencji partji Radica, ten ostatni zdał sprawozdanie ze swego pobytu w Anglji i Rosji. Podkreślił on, że jego podróż miała na celu poinformowanie polityków zagranicznych o sprawie chorwackiej oraz o stosunku Chorwatów do Serbów. Poseł Radic osiągnął w Moskwie to, że na wypadek przeprowadzenia t. zw. macedońskich wyborów w Chorwacji oraz ewentualnej rewolucji i obwołania republiki chorwackiej Rosja sowiecka uzna natychmiast ten nowy rząd. O nowym rządzie jugosłowiańskim Radic wyraził się z sympatją.

Nowe walki w Marokku

Madryt. (PAT.). Według ogłoszonego przez dyrektorjat komunikatu, wiadomości, nadchodzące z Marokka nie są pomyślne. Powstańcy oblegają nowe pozycje wojsk hiszpańskich na linji Ellau. Komunikat zapowiada wysłanie do Marokka andaluzyjskiej dywizji rezerwowej, która wzmocni wojska hiszpańskie w zachodniej strefie kraju. Komunikat dodaje, że wśród tubylców daje się zauważyć wzmożenie akcji powstańczej, która musi być bezwzględnie stłumiona.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

Następny numer „Kurjera Wieczornego“

z powodu jutrzejszego święta **ukaże się w sobotę 16 b. m. o zwykłej porze.**

—o—

(d) **ECHA KRWAWEJ WALKI POLICJI Z CYGANAMI.** W związku z wtorkową walką policji z cyganami na błoniach dowiadujemy się, iż pościg policyjny dopędził uciekających na 6 wozach cyganów o godz. 11 w nocy we wtorek na dawnej granicy rosyjskiej. Nadjeżdżających posterunkowych zasypali cyganie strzałami. Wywiązała się walka, na odgłos której przybyli z pomocą policji okoliczni chłopi. Ostatecznie wszystkich cyganów z wyjątkiem sześciu, którzy zbiegli, aresztowano. Komisarz Poleski aresztował w dniu wczorajszym cygana Jana Włocha oraz 3 cyganki. Również w ciągu dnia wczorajszego ujęto 3 cyganów z liczby sześciu, którzy zbiegli na dawnej granicy rosyjskiej. Naogół aresztowano dotąd 27 osób. Obóz cygański zatrzymano na placu na Groblach pod opieką policji.

BIEG MIĘDZYMIASTOWY SOSNOWIEC-KATOWICE. Redakcja „Gazety Ludowej“ w Katowicach przystąpiła do organizacji wielkiego biegu międzymiastowego Sosnowiec—Katowice. Trasa biegu wynosi przeszło 16 klm. Do zawodów będą mogli stawać wszyscy sportowcy obywatele polscy.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21, Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka l. 26, Telefon 1596.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma S. Wojciechowski & R. Zak Skład farb i materjałów w Krakowie, Karmelicka 21, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg „DOBROLIN" M. SIEROTWIŃSKA Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma FEIGENBAUM i FUTTERWEIT Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Farbiarnie

Farbuje chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma: Antoniego Trąbki Syn Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464

Futra paryskie modele poleca Józef Elsen, Kraków, Florjańska l. 36.

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka Nr. 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seliskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Koszule jedwabna w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszynski, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską oraz pończochy, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma M. Piotroń i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze, ul. Węgrowskiego l. 10, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY! wielki wybór płócien, pluszy, aksamitów, materji na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p. poleca Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „Szyk", Mikołajska 12.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2.

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer H. Sontag, Grodzka 26, 1 p., poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie S. Strassberg, Florjańska 6.

PŁASZCZE GUMOWE najkorzystniej A. BROSS Kraków, ul. Florjańska 44 narożnik obok bramy Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. Lesarkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem Dom Handlowy Łazarowicz, Kraków, Garbarska 2.

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — Łazarowicz, Garbarska 2.

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca Dom Handlowy Łazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza części do tychże, specjalista mechanik Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna l. 26, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 8, Telef. 502.

Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register", rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta K. Blicharski, Kraków, Florjańska 32, Telefon 2434.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca S. Manne ulica Szpitalna l. 6. Telef. 4074. Rok założ. 1880.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Reiniccy S. A. Kraków, Sienna 2.

Wytwórnia szewców krakowskich poleca o 20% taniej obuwie, Kraków, Florjańska l. 29.

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca Piccadilly, Karmelicka 9, vis a vis Teatru „Bagatela".

Obuwie zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „Tip Top" w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca firma „Es-ka" Grodzka 43.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 5.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 60, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, stoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szkiane do gotowania.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji Michał Słominy, Kraków, ulica Sławkowska 24.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Rowery słynnej marki „Budissa", drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca Towarzystwo Handlowe „Irwing" Kraków, Grodzka 60.

Różne

Wózki dziecięce odnawia precezyjnie. Gumy obciąga na poczekaniu Piecnowicz, ul. Mikołajska 7.

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca Lesarkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.

Zakład rymarsko-siodlarski Józefa Górnickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp. Kraków, Rynek Gł. 39.

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy Lesarkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.

Sport

Dom sportowy L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 26, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każde żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny Piotra Pałki, Florjańska 26 (wejście ul. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w mieście jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kołder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 8, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc. komisowy, Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 12, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz" i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Długa l. 31, Telefon 3063.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 42..

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej S. Szejer, Kraków, Plac WW. Świętych 6, Telef. 4154.

Najtaniej artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne Halfner i Berger, Kraków, Szewska 18, Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Praga" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Instalacja Sp. z ogr. odp. Zielona 7, Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

„Skała" Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. Kraków, Bracka 13.

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej B. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l. 2, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 66. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skórkowe H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA Motory ropne Diesle Maszyny drzewne i cegielniane dostarcza natychmiast Inż. Wacław Gąsior i Ska Kraków, Karmelicka 14, tel. 4070.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).